

Koncepcje społeczno-polityczne grupy wileńskich krajowców-demokratów w latach 1905–1911

1. Geneza nurtu krajowego

Kształtowanie się ruchu krajowców wiązało się ze specyficzną dla ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego kwestią „tutejszości”. Mianem „tutejszych” określano liczne grupy ludności o niesprecyzowanej świadomości narodowej. „Tutejszość” nie dotyczyła jedynie nieokreślonych pogładowo chłopów. Świadomość tutejszą przejawiali, niezależnie od pozycji społecznej, autochtoni ziem byłego Wielkiego Księstwa, tzw. tubylcy kraju¹. „Tutejsi” podlegali asymilacji, przystając do najaktywniejszych i najatrakcyjniejszych, czy to pod względem kultury, awyznania, panujących stosunków społecznych czy też relacji polityczno-gospodarczych, środowisk, działających na konkretnym obszarze ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego².

Grupy „tutejszych” charakteryzowały się przywiązaniem do tzw. świadomości historycznej, przez którą zgodnie z opinią Andrzeja Feliksa Grabskiego należało rozumieć zasób pojęć i wiadomości historycznych oraz związanych z nimi nastawień psychicznych, funkcjonujących w badanym środowisku³. Takie pojmowanie świadomości histo-

¹ Jak twierdził Olgierd Łatyszonek, świadomość tutejszości, wbrew obiegowym opiniom przypisującym ten stan warstwie najbiedniejszych, pozbawionych uświadomienia narodowego mieszkańców ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie wiązała się z przynależnością do określonej grupy społecznej: „Problem narodowego samookreślenia dotyczył nie tylko chłopów, lecz także urzędnika, hrabiego i księcia. Tak też jest w wydanej w 1922 roku tragicznej powieści [Janka] Kupala *Tutejszyja*, której bohaterami są „podlegli nie kończącym się okupacjom miejscowi »tutejsi« aborygeni i autochtoni – «tubylcy kraju», bez względu na ich stan. Ich tutejszość to brak ideowego kręgosłupa i wynikająca stąd niezdolność do czynu [...] krajowość można nazwać zideologizowaną tutejszością już choćby dlatego, że odwołuje się do wspólnoty rdzennych mieszkańców ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W takim ujęciu tutejszość jest świadomością, a krajowość światopoglądem [...]”, O. Łatyszonek, *Krajowość i „Zapadno-Russizm”. Tutejszość zideologizowana*, [w:] *Krajowość – Tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, Poznań 1998, s. 35.

² J. Bardach, *O świadomości narodowej Polaków na Litwie i Białorusi w XIX-XX w.*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1988, s. 225.

³ *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, pod red. J. Topolskiego, Łódź 1981, s. 46.

rycznej, połączone z przywiązaniem do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego, związane z zamysłem restauracji urządzeń ustrojowo-prawnych oraz społeczno-kulturowych byłego Wielkiego Księstwa, poskutkowało wykształceniem się charakterystycznej dla tego obszaru świadomości krajowej⁴. Jak podkreślał Zygmunt Jundziłł, poczucie bycia „tutejszym” wyrażało się w pojmowaniu obszaru ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego jako całości identyfikowanej z krajem rodzinnym, do którego prawo mają wszyscy mieszkańcy, zrośnięci w wieloetniczną, wielokulturową wspólnotę⁵.

Uzasadnione wydaje się być twierdzenie, że świadomość historyczna, charakterystyczna dla mieszkańców ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, pojawiła się u schyłku XIV wieku, kiedy polscy mieszczaństwo rozpoczęli osiedlanie się na terenie Wilna i Brześcia, oraz w czasie XV-wiecznej kolonizacji Podlasia przez Mazurów⁶. Nowi mieszkańcy rozpoczęli proces upowszechniania języka polskiego, szczególnie wśród szlachty. Dodatkowo wydarzenia reformacji i późniejsze reakcje na przemiany w Kościele przyspieszyły na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego ekspansję polskiej mowy⁷. Język polski, jako element łączący Polaków i Litwinów na płaszczyźnie politycznej i wyznaniowej po roku 1569, kiedy to doszło do ściślejszego powiązania Litwy i Polski za sprawą unii lubelskiej, a także po roku 1596, kiedy za sprawą unii brzeskiej zrównano w prawach i przywilejach duchowieństwo Kościoła łacińskiego i ruskiego⁸, stał się elementem podwójnej świadomości narodowej, która od drugiej połowy XVII wieku zaczęła się intensywnie rozpowszechniać.

⁴ L. Abramowicz, *Objaw tutejszości*, „Kurier Litewski”, 19 XII 1906, nr 287.

⁵ Taki sposób pojmowania „tutejszości” przedstawił Zygmunt Jundziłł: „[...]«Kimże jeste?» – zapytują chłopca na przestrzeni od Dźwiny do Prypoci, od Berezyny do Niemna. «Ja? – tutejszy» – brzmi odpowiedź, z której ludzie się śmieją, odpowiedź, która ma świadczyć, że o niczym ten ignorant nie wie, że przespały te plemiona swój byt, że są to «materijaly» bezbronne dla budowy jakiegoś państwa, ot, jak cegły, glina, czy żerdzie [...] człowiek «tutejszy» to ten, co rozumie, że istnieje jego kraj, i że są jego prawa do tego kraju, że istnieją inni z nim razem zbratani, i że kraj ten jest całością dla wszystkich [...] właśnie taki powszechny, jednostajny odruch wskaże nam na istnienie odrębnych założeń, odrębnych wewnętrznych związków, różnych władze całości [...] lecz weźmy do ręki historję. Co jest mocniejsze: różnice mowy białoruskiej, litewskiej, polskiej – czy wspólnota obyczaju, bliskość, serdeczność stosunków przez lat półtysiąca, czy też wreszcie to szczególnie zjawisko, że ludzie ci mieli, i mają przeważnie jeden, zrozumiwały dla nich wszystkich język, a jest nim język polski, przyjęty przez nich świadomie, czy półświadomie, ale dobrowolnie, a nie gwałtem im narzucony. «Tutejszość» i «kraj» wyrosły same z siebie. Nie stworzyła ich polityka, ani układy. Było i jest to jednym z rzadkich objawów realnych postaw dla budowy całości państwowej, stwierdzonych samodzielnie i wyraźnie”; Z. Jundziłł, *Z dziejów polskiej myśli politycznej na ziemiach b. W. X. Litewskiego. Wspomnienia wileńskie*, [w:] *Alma Mater Vilnensis. Prace Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego na obczyźnie. Prace zebrane*, t. 15, Londyn 1958, s. 49.

⁶ Zob. szerzej s. Kot, *Świadomość narodowa w Polsce wieku XV-XVII*, „Kwartalnik Historyczny” 1938, R. LI.

⁷ Por. A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. II, Warszawa 1958, s. 357.

⁸ A. Brückner, *Spory o unię w dawnej literaturze*, „Kwartalnik Historyczny” 1896, nr 10, s. 579; por. T. Kempa, *Recepcja unii brzeskiej na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego i ziem*

W roku 1588 doszło do zatwierdzenia III Statutu litewskiego, który stał się wyrazem znaczącej odrębności narodu litewskiego od dominujących politycznie Polaków⁹. Polonizacja, wyraźna przede wszystkim wśród prawosławnej szlachty litewskiej, powszechnie przyjmującej obrządek łaciński dzięki postanowieniom unii brzeskiej, przy jednoczesnym zachowaniu przekonania o odrębności historycznej i kulturowej narodu litewskiego, doprowadziła do ukształtowania się modelu *gentis Lithuaniae, natione Polona*, oznaczającego określanie przez litewskich mieszkańców ziem Księstwa Litewskiego swojej więzi narodowo-państwowej jako polskiej, natomiast więzi narodowościowej, stojącej w stosunku do więzi narodowo-państwowej na niższym poziomie, jako litewskiej¹⁰. Poczynając od wieku XVII, zgodnie z tym modelem dwuszczeblowość poczucia narodowego litewskiej szlachty wyrażała się w pojmowaniu Litwy jako ojczyzny najbliższej, ale także Rzeczypospolitej jako ojczyzny w szerszym znaczeniu. Posługiwanie się językiem polskim było, szczególnie dla uboższych przedstawicieli stanu szlacheckiego, synonimem przynależności do grupy najbardziej poważanych, rozeznaczonych w sprawach politycznych oraz zjawiskach kultury mieszkańców Rzeczypospolitej Obojga Narodów¹¹. W dobie utracenia przez Rzeczpospolitą samodzielności politycznej podwójna świadomość mieszkańców ziem Księstwa Litewskiego dawała o sobie znać podczas zrywów narodowych, jednocząc wszystkich, którzy o odzyskanie utraconej ojczyzny zamierzali walczyć pod sztandarami Orła Białego i Pogoni¹². W czasach powstaniowych wśród nowopowstałej, wykształconej na rosyjskich uniwersytetach szlacheckiej młodej inteligencji litewskiej coraz wyraźniej przebiegał się pogląd, zainspirowany z pewnością przez wyrazicieli idei narodnickich, o odrębności narodowościowej Litwinów i Białorusinów od Polaków zamieszkujących ziemie wchodzące w skład Królestwa Polskiego¹³. W tamtym czasie sprawa przyszłości państwa polskiego stała się głównym tematem rozważań, w których nie brakowało miejsca na debatę o przyszłej pozycji i roli Litwy i Białorusi w odbudowanym organizmie państwowym. Jednak pamięć o nie tak odległej przecież przeszłości, która połączyła więzami politycznymi Litwę i Koronę,

ruskich Korony do połowy XVII wieku, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, R. 3, Toruń 2005; *idem*, *Czy unia brzeska wpłynęła na procesy integracyjne na ziemiach ruskich Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Unia lubelska z 1596 roku: z tradycji unifikacyjnych i Rzeczypospolitej*, Toruń-Warszawa 2011; E. Likowski, *Historia unii Kościoła ruskiego z Kościołem rzymskim*, Poznań 1875.

⁹ Por. J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990; M. Römer, *Litwa*, Lwów 1908; H. Wisner, *Litwa. Dzieje państwa i narodu*, Warszawa 1999.

¹⁰ Por. s. Orzechowski, *Wybór pism*, Kraków 1927.

¹¹ W. Wielhorski, *Polska a Litwa. Stosunki wzajemne w biegu dziejów*, Londyn 1947, s. 170.

¹² Zob. szerzej W. Wielhorski, *Stosunki narodowościowe, wyznaniowe i językowe w W. Ks. Litewskim*, [w:] *Dzieje Ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Alma Mater Vilensis”, t. III, Londyn 1953, s. 145.

¹³ J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 204.

w dalszym ciągu pozwalała większości społeczności etnicznej byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego na określanie siebie mianem Polaków¹⁴.

Zygmunt Jundziłł źródeł idei krajowej poszukiwał w politycznej izolacji ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także w oderwaniu od wydarzeń historycznych związanych z powstaniem 1963 roku oraz czasów popowstaniowych. Podkreślał, że idea krajowa wybiegała daleko poza jej współczesne koncepcje polityczne. Zdaniem Jundziłła do byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego nie docierały (prócz myśli socjalistycznej) żadne wizje polityczne, dlatego wszechobecny (tak w literaturze, jak i w myśleniu) romantyzm dał początek kultowi Litwy jako kraju rodzinnego. Po ponad pięćdziesięcioletnim politycznym zastoju na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego pojawiła się myśl, będąca egzemplifikacją ideowego scalenia barwnej przeszłości polsko-litewsko-białoruskiej¹⁵.

Podczas kształtowania się pod koniec XIX wieku nowoczesnych narodów – litewskiego i białoruskiego – sprawa podwójnej świadomości narodowej, wyrażana przez kulturowo polską szlachtę ziemiańską, wykształciła postawę tradycjonalistyczno-zemiańską, łącząc w sobie elementy kultury polskiej z poczuciem przynależności historycznej do Wielkiego Księstwa. Powiązania terytorialno-historyczno-kulturowe wytworzyły specyficzną dla ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego potrzebę odnalezienia *modus vivendi* w zróżnicowanym etnicznie i wyznaniowo społeczeństwie¹⁶. Taka mieszanka historycznej litewskości z kulturową polskością legła u podstaw świadomości krajowej¹⁷.

W opinii krajowców ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego ze względu na specyficzną dla tego terytorium równorzędność narodowości oraz historycznie ukształtowaną strukturą ludności należało traktować jak obszar ekonomicznie spójny¹⁸.

¹⁴ J. Bardach, *O powstaniu nowoczesnego narodu litewskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1966, R. LXXIII, nr 2, s. 386; por. M. Handelsman, *Rozwój narodowości nowoczesnej*, Warszawa 1977, s. 201; J.J. Wiatr, *Naród i państwo. Socjologiczne problemy kwestii narodowej*, Warszawa 1973, s. 197.

¹⁵ Z. Jundziłł, *Z dziejów polskiej...*, s. 49-50.

¹⁶ D. Szpoper, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich na ziemiach litewsko-białoruskich w latach 1904–1939*, Gdańsk 1999, s. 52.

¹⁷ Szerzej o krajowości m.in. w: J. Sawicki, „Krajowość” – idea czy metoda. *Z dziejów polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi*, „Lithuania”, nr 4(5) 1991, 1(6) 1992, s. 279; L. Abramowicz, *Stanowisko krajowe*, „Przegląd Wileński” 1913, nr 13-14; K. Skirmuntt, *Kartki krajowe w dalszym ciągu kartek politycznych, II. Reminiscencye z prasy wileńskiej 1906–13*, Wilno 1913, s. 81; Cz. Jankowski, *W ciągu dwóch lat... Przyczynek do dziejów prasy polskiej na Litwie*, Warszawa 1908.

¹⁸ J. Sawicki, „Krajowość”..., s. 80.

2. Kierunek demokratyczny myśli krajowej

Kierunek demokratyczny koncepcji krajowej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego brał swój początek w wydarzeniach rewolucyjnych lat 1905–1906. Przeobrażenia społeczno-polityczne, a także narastający konflikt na tle narodowościowym, obejmujący coraz większym zasięgiem społeczeństwa litewskie, polskie i białoruskie, przyczyniły się do ukształtowania charakterystycznych dla krajowców-demokratów postaw programowych.

Za główny cel swojej działalności politycznej przedstawiciele kierunku demokratycznego obrali znalezienie porozumienia pomiędzy narodowościami zamieszkującymi ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W odróżnieniu od konserwatywnie zorientowanych krajowców demokraci wileńscy za pełnoprawne narodowości „Kraju” oprócz Litwinów, Białorusinów i Polaków uznawali także Żydów¹⁹.

W pojęciu krajowców-demokratów ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego charakteryzowała wielopłaszczyznowa odmiennosc, nie dająca się przyrównać do cech ziem Królestwa Polskiego czy Rosji. Pierwszą płaszczyzną stanowiącą o wyjątkowości ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego była ukształtowana na przestrzeni wieków specyficzna struktura etniczna, która w ciągu minionych dekad wypracowała charakterystyczne dla tego obszaru więzi społeczno-kulturowe. Drugą wymienianą przez krajowców demokratów cechą była płaszczyzna terytorialno-ekonomiczna. Zgodnie z tym założeniem ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego należało ujmować jako jednolite pod względem ekonomicznym. Kolejna płaszczyzna pozwalała na wyodrębnienie tzw. interesów krajowych, przez które należało rozumieć żywotne dążenia mieszkańców ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego do ochrony swoich praw na szczeblu kulturalnym, społecznym, politycznym i ekonomicznym. Ostatnią płaszczyzną charakteryzującą kierunek demokratyczny była niwelacja różnic klasowych, przyznająca wszystkim mieszkańcom „Kraju” ten sam status społeczno-ekonomiczny.

Kierunek demokratyczny myśli krajowej silnie akcentował wyższość wspólnoty tworzonej przez Polaków, Litwinów, Białorusinów i Żydów, spojonej więzami wspólnej przeszłości, nacechowanej wpływami kulturowymi, obyczajowymi, językowymi, a także wspólnymi interesami gospodarczymi, nad partykularyzmem narodowym²⁰.

¹⁹ K. Okulicz, *Życie wytężone. Witold Staniewicz na tle swojego czasu*, „Kultura”, nr 7/237/-8/238, Paryż 1967, s. 161.

²⁰ Jak twierdził Z. Jundziłł: „Krajowość była potrzebą pewnego ideowego scalenia tego wszystkiego, co stanowiło obszar różnolity pod względem etnicznym i wyznaniowym, ale jednolity w związku terytorialnym, kulturalnym i wspólnego historycznego bytu [...] kraj ten obejmowała od lat tysiąca prawie jedna wspólnota organizacji państwowej. Odrębność jego granic budowały wieki walk i ofiar. Granice stały się powoli granicą wielkich kultur, zachodniej i wschodniej, i wielkich religii, katolicyzmu i prawosławia. Ten olbrzymi obszar zastężył w ci-

Krajowcy-demokraci sprzeciwiali się akceptowanej przez koła ziemiańskie strategii unifikacji ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego – „Kraju Północno-Zachodniego” – z Rosją. Według demokratycznie zorientowanych przedstawicieli myśli krajowej pomiędzy „Krajem” a imperium carskim istniała różnica, której zniwelowanie nie było możliwe ze względu na odrębności wyznaniowe i kulturowe. Ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego stanowiły granicę kultury chrześcijańskiej na wschodzie Europy. Ziemie rosyjskie stanowiły z kolei najbardziej wysunięty na zachód przyczółek prawosławia i kultury euroazjatyckiej. Dodatkową przesłanką uniemożliwiającą pogodzenie wspólnych interesów „Kraju” z interesami Rosji była rosyjska polityka etniczna. Doświadczenia rusyfikacji kazały demokratycznie zorientowanym krajowcom odnosić się z wielką ostrożnością do jakichkolwiek projektów współpracy z Rosją w obszarze polityki etnicznej czy wyznaniowej²¹.

3. Idea krajowości według Ludwika Abramowicza i Michała Römera

Krajowość w pojęciu krajowców-demokratów była ideą wykluczającą postawę lojalistyczną. Z obiegowym przeświadczeniem o utożsamianiu idei krajowej z lojalizmem, spotykanym w głosach dobiegających z galicyjskiej i warszawskiej prasy, nie zgadzał się Ludwik Abramowicz²². Krajowość w znaczeniu demokratycznym, zdaniem Ludwika

szy wielkiego imperjum rosyjskiego po ostatniej próbie powstańczej. Ale nie zanikły elementy, które go niegdyś utworzyły [...] Wszyscy oni wiedzą, czują, że tu to „nasz” kraj, a tam to albo „Rasieja” albo „Polszcza”, wszyscy oni mają, czy też mieli swój solidaryzm geograficzny [...]”, *Z. Jundziłł, Z dziejów...*, s. 46-49.

²¹ Akcentując postawę krajowców demokratów, odrzucającą projekty wspólnej „krajowo” – rosyjskiej współpracy politycznej Z. Jundziłł przywoływał postać Bronisława Krzyżanowskiego, działacza politycznego, współorganizatora Towarzystwa Demokratycznego na Litwie, znakomitego adwokata. Krzyżanowski, współpracując z krajowcami-demokratami, ostro przychylił się do tezy o skrajnej odmienności interesów rosyjskich i krajowych. Z. Jundziłł we wspomnieniach z długoletniej pracy zawodowej w kancelarii adwokackiej u boku Krzyżanowskiego, a także wspólnej działalności politycznej pisał o Krzyżanowskim: „Granice koncepcji Krzyżanowskiego były uparte, mocne, zwarte. Były one nie tylko przemyślane, ale wrośnięte w jego umysł. Granicą pierwszą był ostry dział pomiędzy Rosją a tym Krajem. Krzyżanowski jak i Piłsudski nie cierpeli Rosji, nie tylko jako ustroju, ale również jako odrębności historycznej, sprzecznej z ideą Rzeczypospolitej, jako moskiewskiej groźby supremacji. Granica z Moskwą, z państwem rosyjskim musiała być zbudowana nie na historii tylko, ale na sumiennym zbadaniu tych elementów etnicznych, które uległyby zagładzie, gdyby się znalazły w obrębie Rosji. Chłop polski Jan Dębski, zwierając traktat ryski tego nie rozumiał, ale demokraci polscy w rodzaju Krzyżanowskiego, Abramowicza, to doskonale odczuwali. Ich granice nie oznaczały się słupami i traktatami, ale echem rezonansów narodowego bytu całego kraju. W istocie walczyli oni o etycznie i etnicznie zwartą całość”; *ibidem*, s. 72; por. J. Majchrowski, *Kto był kim w II RP*, Warszawa 1994.

²² Ludwik Abramowicz (1879–1939), polski działacz społeczny, współtwórca i główny propagator demokratycznie pojmowanej idei krajowej, publicysta, redaktor „Przeglądu Wileńskiego”.

Abramowicza, należało rozważać i rozumieć przez pryzmat przemian społeczno-politycznych na Litwie i Białorusi, a także przez dążenia litewskiego i białoruskiego ruchu narodowego. Ludwik Abramowicz podkreślał, że przemiany w myśleniu o narodzie, jedności historycznej, interesach kraju, jakie dokonują się w społeczeństwie polskim, litewskim, białoruskim, może pogodzić krajowość, ale pojmowana nie tyle jako idea, ale jako metoda bezkonfliktowego współegzystowania wszystkich narodowości ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wpływ idei narodowej na postawę krajową miał być w istocie zaporą uniemożliwiającą zbliżenie się do pozycji ugodowej²³.

Demokratycznie zorientowani krajowcy stali w opozycji do krajowców-ziemian, którzy wyrażali pogląd, jakoby na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego jedynym nośnikiem polskości była warstwa ziemiańska. W postawie utożsamiania Polaków na Litwie z przedstawicielami ziemiaństwa Ludwik Abramowicz dostrzegał niebezpieczeństwo fiaska przyszłej współpracy polsko-litewskiej.

Według krajowców-demokratów polska ludność na Litwie i Białorusi to nie tylko wielcy posiadacze ziemscy, ale przede wszystkim zwykli mieszkańcy – kupcy, chłopi, rzemieślnicy – którym należy się rozwój kulturalny w duchu dobrych tradycji sąsiedzkich. Krajowcy-demokraci uznawali wpływ na postęp kulturalny tak narodowej kultury polskiej, jak i kultury narodowej Litwinów i Białorusinów. Zdaniem Römera funkcja polskości w wielonarodowej wspólnotce terytorialnej powinna opierać się na występowaniu ludności polskiej w roli łącznika pomiędzy Litwinami a Białorusinami²⁴.

W kwestii szerokiego porozumienia z Litwinami często wypowiadał się Michał Römer²⁵. W jego ocenie nieprzychylnie nastawienie do narodowej kultury litewskiej, dostrzegalne przede wszystkim wśród spolszczonej ludności, ziemiaństwa, szlachty i inte-

²³ Zdaniem Ludwika Abramowicza: „Mylnem jest jednak mniemanie, jakoby zasada obywatelstwa krajowego stała w sprzeczności z ideją ogólnonarodową. Krajowość jako kategoria polityczna najnowszych czasów nie zdążyła jeszcze ustalić się w umysłach ludzkich, budzi zrozumiałą nieufność i interpretowana jest nieraz najdziwaczniej, przez publicystykę zaś warszawską i galicyjską niemal bez wyjątku wprost opacznie. Do zaciemnienia tego pojęcia nie mało się przyczyniło wystąpienie znacznej grupy obszarników polskich z programem stronnictwa «krajowego», będącym jaskrawym wyrazem tendencji ugodowych i braku wiary we własne siły. Sztyld «krajowy» był tu tylko parawanem do osłonięcia zupełnego odwrótu z dawnego tradycyjnego stanowiska. Krajowość w znaczeniu demokratycznym natomiast powstała na tle uświadomienia przemiany warunków społeczno-politycznych na Litwie i Białej Rusi, w związku z coraz bardziej wyraźnie się zarysowującymi dążeniami ruchów narodowych litewskiego i białoruskiego oraz pewną ewolucją ustroju państwa Rosyjskiego [...] przedewszystkiem zasada krajowości oraz idea narodowa nie są to wielkości współmierne, nie mogą więc być sobie przeciwstawne. «Krajowość» nie jest ideją, lecz metodą postępowania, o tem należy pamiętać przedewszystkiem”; L. Abramowicz, *Stanowisko krajowe a idea narodowa*, „Przegląd Wileński” 6/19 IV 1913, nr 13-14.

²⁴ R. Miknys, *Michał Römer i krajowcy o koncepcji państwowości Litwy w latach 1922–1940*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmów*, Poznań 1999, s. 87-97.

²⁵ Michał Römer (1880–1945), pisarz polityczny, badacz dziejów litewskich, działacz społeczny, współtwórca idei krajowej, prawnik.

ligencji, wynikało z panującego w tych kręgach przeświadczenia o niemożności stworzenia wyższej kultury narodowej przez społeczeństwo litewskie, które do tej pory niejako „pasożytowało” na polskich wzorcach kulturowych. Z tego względu rozwój kultury litewskiej w kręgach ziemiańskich i inteligentkich, nierozumiejących do końca kierunku przemian społeczno-politycznych po roku 1905, postrzegany był jako przejaw destrukcyjnego nacjonalizmu, który mógł zaowocować niepomiernymi szkodami naruszającymi tradycyjną strukturę społeczną²⁶. Römer podkreślał, że wzajemne ustalenie elementów kultury „Kraju” nie powinno odbywać się według schematu polonizowania litewskich odrębności ani litwinizowania fragmentów polskiego dorobku kulturowego²⁷.

Za poszanowaniem litewskiego i białoruskiego ruchu narodowego opowiadał się także Ludwik Abramowicz. Według Abramowicza zgodne współistnienie narodowości byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego nie mogło dokonać się bez rzeczywistego poszanowania praw Litwinów i Białorusinów do posługiwania się językiem litewskim czy białoruskim. Jako przykład bezpodstawnego łamania praw ludności litewskiej przywoływał zakłócenie nabożeństwa prowadzonego w języku litewskim w kościele pw. św. Jana w Wilnie przez ludność polską, domagającą się usunięcia z grafiku nabożeństw mszy w języku litewskim. Za zaistniałe wydarzenia zdaniem Abramowicza nie odpowiadali wierni, ale polscy księża, którzy wśród swoich parafian rozbudzali właśnie narodowościowe. Uświadomienie obywatelom „Kraju” potrzeby ułożenia z Litwinami i Białorusinami dobrosąsiedzkich stosunków w ramach jednego społeczeństwa powinno według Abramowicza stanowić główny cel działalności społecznej polskiej i litewskiej inteligencji²⁸.

Demokratycznie zorientowani krajowcy stali w opozycji do nacjonalistycznych tendencji kreowanych przez Narodową Demokrację. Sprzeciw wobec podporządkowania interesów „Kraju” interesom Królestwa, które dla przedstawicieli endecji stanowiły główny cel aktywności politycznej, ujawnił rozbieżności w definiowaniu ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dla demokratycznie zorientowanych krajowców Litwa stanowiła obszar o charakterystycznych cechach etnicznych kulturalnych i ekonomicznych. W przekonaniu narodowych demokratów Litwa oznaczała pewną kategorię

²⁶ Zdaniem M. Römera: „Te klasy ludności spolszczone, ziemiaństwo, szlachta i inteligencja starszej daty, z niechęcią spoglądały na wzrost kultury litewskiej, na samodzielny kierunek rozwoju. Inteligencja starszej daty nie chciała wierzyć w możliwość takiego rozwoju, znając dotychczasowe ubóstwo kultury litewskiej i wskutek tego uważała podjętą w ludzie akcję samodzielnego rozwoju kulturalnego za mrzonkę, za wybryk zapaleńców, który należy stłumić, któremu jak najprędzej należy łeb urwać, aby ta dziecinna próba trwała jak najkrócej i jak najmniej zdążyła szkody wyrządzić”; M. Römer, *Stosunki etnograficzno-kulturalne na Litwie*, Kraków 1906, s. 20.

²⁷ *Ibidem*, s. 21.

²⁸ L. Abramowicz, *Kto winien?*, „Przegląd Wileński”, 11(24) V 1913, nr 18-19.

terytorialną. Rozdźwięk definicyjny pomiędzy krajowcami-demokratami a Narodową Demokracją doprowadził do wykształcenia odrębnych projektów przyszłego kształtu ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zdaniem Narodowych Demokratów, forsujących opcję autonomii Królestwa Polskiego, ziemie litewskie powinny zostać wcielone do Królestwa. Projekt krajowców-demokratów zakładał usamodzielnienie się Litwy i Białorusi²⁹. W celu ponadnarodowego ustalenia zasad, na jakich opierać się miała przyszła autonomia Litwy, w grudniu 1904 roku doszło do spotkania przedstawicieli myśli postępowej ze strony polskiej i litewskiej, w czasie którego utworzono wileńskie koło autonomistów. Zasady wypracowane podczas spotkania określały ramy funkcjonowania przyszłej autonomii. Wymieniano wśród nich: zespolenie się Litwy ze wszystkimi narodami państwa w dążeniu do obalenia ustroju obecnego; współdziałanie z walką podjętą w drodze rewolucji; zniesienie wszelkich przywilejów i ograniczeń, które dotyczyły narodowości, wyznania lub poszczególnych odłamów społeczeństwa; uwolnienie wszystkich przestępców politycznych i wyznaniowych; zapewnienie nietykalności osób i mieszkań; zapewnienie wolności słowa, wyznania, zebrań, towarzystw i strajków; ustanowienie milicji zamiast armii³⁰.

Autonomia całego obszaru Litwy i Białorusi, za jaką optowali demokratycznie zorientowani krajowcy³¹, stała w opozycji do propozycji wysuwanych przez litewskich

²⁹ Por. „Gazeta Wileńska”, 15(28) II 1906.

³⁰ Prócz wymienionych rozwiązań ustrojowo-prawnych koła autonomistów w swoich postulatach domagały się, aby: „konstytucja rosyjska opierała się na zasadach wolnej federacji krajów (w granicach etnograficznych), które wykazały swą indywidualność narodową i które żądają samodzielności (Litwa, Polska, Finlandia, Ukraina); stosunek wzajemny krajów zespolonych, a także ich prawa i obowiązki wzajemne w zakresie ekonomicznym, politycznym i kulturalnym – mają być określone przez zgromadzenie obranych w tym celu przedstawicieli wszystkich krajów, którzy się mają kierować ustawami, opracowanymi i przyjętymi przez kraje zespolone; w zrzeczeniu tem Litwa ma być organizmem odrębnym, którego urządzenie polityczne będzie ustanowione przez mieszkańców ziemi litewskiej w osobie ich przedstawicieli, wybranych do sejmu w Wilnie na zasadach głosowania powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego; autonomia konstytucyjna Litwy powinna się opierać na zasadach demokratycznych, zapewniając równe prawa dla wszystkich mniejszości narodowych wewnątrz kraju”; M. Römer, *Litwa...*, s. 348; por. „Varpas”, nr 4-5, 1905.

³¹ M. Römer wynik kolejnych spotkań autonomistów kwitował w sposób następujący: „[...] porozumienie nie dało się ustalić. Przedstawiciele bowiem innych narodowości ciążyli do koncepcji autonomii Litwy historycznej, ujmując przeto w jedną część Litwę i Białoruś t.j. także gubernie: mohylowską, witebską, mińską, całą grodzieńską i białoruską część wileńskiej. Litwini obstawali oczywiście przy Litwie etnograficznej; autonomia polityczna bowiem miała być w koncepcji Litwinów uwięzieniem ich procesu dokonanej w odrodzeniu formacji narodowej. Roztopienie Litwy w olbrzymiem terytorium Białej Rusi nie tylko strącało Litwinów do stanowiska mniejszości narodowej, ale też nie odpowiadało istotnej spójni, bądź kulturalnej, bądź ekonomicznej w granicach takiego terytorium [...] Na omawianych przeto dwóch zjazdach litewsko-polsko-białorusko-żydowskich porozumienie się wzajemne nie dało się ustalić na skutek tendencji ze strony nielitewskiej do formułowania autonomii Litwy historycznej. Nieliczni inteligenci białoruscy chętnie by pragnęli dla swego kraju autonomii wspólnej z Litwą, gwarantującej im oderwanie się od wpływów rosyjskich [...]. Polacy litewscy, białoruscy i Żydzi, nie zespoleni jeszcze politycznie z narodem litewskim na podstawie

nacjonalistów, którzy w ramach autonomii widzieli tylko ziemie etnograficznie litewskie oraz obszary bezpośrednio do nich przyległe³².

Działalność społeczno-polityczna krajowców-demokratów w okresie po rewolucji 1905–1906 i w tzw. latach monarchii dumskiej początkowo skupiała się wokół wydawanej przez Michała Römera „Gazety Wileńskiej”. Potrzeba stworzenia tego periodyku była odbiciem dążeń Römera do aktywnego włączenia się w działalność społeczno-polityczną po powrocie ze studiów we Francji do swoich rodzinnych Bohdaniszek³³. Idea powołania do życia gazety, która stałaby się forum wymiany myśli, pojawiła się podczas podróży Römera po Białorusi, gdzie poznał Jonasa Jablonskisa, publicystę litewskiego i językoznawcę, który uświadomił Römerowi skomplikowany kształt stosunków polsko-litewskich. Po konsultacjach ze swoim najbliższym przyjacielem z czasów studiów, Konstantym Gordziałkowskim, który miał stać się współorganizatorem wsparcia finansowego dla nowego periodyku, Römer zdecydował się na poszukiwanie osób do przyszłego komitetu redakcyjnego. Linia pisma, zdaniem Römera, miała opierać się na stworzeniu płaszczyzny porozumienia pomiędzy narodowościami zamieszkującymi ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ideą łączącą wszystkie narodowości miała stać się krajowość, rozumiana jako koncepcja wspólnego obywatelstwa krajowego³⁴.

Po rozwiązaniu „Gazety Wileńskiej” oraz fiasku reprezentacji krajowej myśli demokratycznej w I Dumie przedstawiciele krajowców-demokratów nadal uczestniczyli w dyskusjach nad polityczną przyszłością ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Głos w debacie dotyczącej autonomii ziem Litwy i Białorusi na łamach „Kuriera

czynnika obywatelskiego, wierzyli w większe siły własne w granicach t. zw. Litwy historycznej, niż w ramach Litwy właściwej”; *ibidem*. s. 351-352.

³² L. Abramowicz, *Objaw tutejszości*, „Kurier Litewski”, 19 XII 1906 r. (1 I 1907 r.), nr 287.

³³ W wyniku przemian społeczno-politycznych ludność litewska zaczęła coraz mocniej akcentować swoją odrębność kulturową i etniczną. Römer zmianę w nastawieniu Litwinów do Polaków i Polaków do Litwinów opisywał w następujący sposób: „Wielką zmianą, jaką tu na miejscu odczułem, to jest wielkie uwytatnienie litewskiego charakteru w gorąco obudzonym życiu społecznym. Po raz pierwszy wyraźnie poczułem, że to jest kraj ściśle litewski, że społeczeństwo tutejsze jest litewskim, a że Polacy są tu kolonią, nie sztuczną, zupełnie zlokalizowaną, a jednak odrębną od środowiska społecznego. Gdy tylko się życie społeczne obudziło, wnet charakter właściwy kraju, charakter litewski zajął pozycję naczelną. Poczułem wyraźnie, że nie jestem w Polsce. Litwa już nie jest dziś błagą, nie jest wyłącznie historyczną nazwą, lecz posiada ciało i istność własną”; M. Römer, List z 9 VIII 1905, [w:] *Listy Michała Piusa Römera do Stanisława Gierszyńskiego z lat 1904–1911*, oprac. Z. Solak, M.P. Prokop, „Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, t. V, Paryż 200, s. 188.

³⁴ Przyszłą linię programową „Gazety Wileńskiej” M. Römer nakreślił w liście do Gierszyńskiego w styczniu 1906 r.: „W tym chaosie rozmaitych elementów kulturalnie-narodowych na Litwie i na Białorusi chcemy ustalić współzycie na stanowisku wspólnego obywatelstwa krajowego bez wyrzekania się odrębności kulturalnie-narodowych. Chcemy zachować ścisłą łączność z kulturą polską, ale nie uważamy siebie tutaj za kolonistów polskich, jeno za prawowitych obywateli obu tych ziem. Zarówno polonizowanie Litwinów, jak i litwinizowanie Polaków byłoby barbarzyństwem ze względu na ogólną kulturę krajową”, List z 3 I 1906 r., [w:] *Listy Michała Piusa Römera...*, s. 200.

Litewskiego” zabierał Ludwik Abramowicz³⁵. Hasła autonomii Litwy i Białorusi, uzasadniane tradycjami byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie znalazły jednak poparcia wśród społeczeństwa polskiego tak Litwy, jak i Białorusi. Dystans do projektów politycznego usamodzielnienia się Litwy i Białorusi, jaki charakteryzował polskich mieszkańców ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, był efektem coraz silniejszych wpływów Narodowej Demokracji, ukazujących przed mieszkańcami, szczególnie Wilna i Wileńszczyzny, widmo upadku w razie odrzucenia koncepcji ścisłej zależności od Królestwa i rozproszenia się w litewskim i białoruskim nacjonalizmie. Krajowcy-demokraci, pomimo pojedynczych prób zaistnienia w wyborach do II Dumy, nie potrafili zjednoczyć swoich szeregów i uformować jednolitego stronnictwa z programem politycznym obejmującym wszystkie postulaty od sformułowania interesów krajowych, poprzez projekty rozwiązań ekonomicznych, na postulacie autonomii Litwy i Białorusi kończąc³⁶.

4. Podsumowanie

Słabość nurtu krajowego w odmianie demokratycznej przyczyniła się do wzmożonej aktywności krajowców-konserwatystów, reprezentowanych przez ziemiaństwo. W obliczu konieczności znalezienia przeciwwagi dla rosnącej w siłę Narodowej Demokracji, w szczególności jej przedstawicieli z Królestwa, w szerokich kręgach ziemiaństwa rozgorzała dyskusja nad stworzeniem odrębnej od „koroniarzy” frakcji w rosyjskim parlamencie³⁷. Na pierwszym wspólnym spotkaniu posłów z Litwy i Białorusi ustalono, że interesy Dzielnic Zachodnich wymagają osobnej reprezentacji, w wyniku czego powstało Koło Terytorialne Litwy i Białorusi³⁸.

³⁵ L. Abramowicz, *Objaw tutejszości*, „Kurier Litewski”, 19 XII 1906 (1 I 1907), nr 287.

³⁶ L. Abramowicz, *Wybory. Wobec epilogu*, „Kurier Litewski” 31 I (12 II) 1907, nr 24.

³⁷ Jak podnosił L. Wasilewski: „Oczywiście, w sprawie wyodrębnienia się posłów polskich z Litwy i Białej Rusi odgrywało też rolę ich stanowisko klasowe przedstawicieli obszarników z kraju o niższym typie ekonomiczno-społecznym w porównaniu z Królestwem, obszarników, dla których „Koło polskie”, nawet złożone z samych narodowych demokratów było zbyt radykalne i politycznie, i, zwłaszcza, w sprawie agrarnej. Ten pierwiastek czysto klasowy w „tutejszości” krajowców-ugodowców gra zresztą stale bardzo wybitną rolę. On to tłumaczy w znacznej mierze ów „separatyzm”, jaki cechuje tę grupę. Zresztą wszystkie odłamy społeczeństwa polskiego na Litwie i Białej Rusi zdają sobie sprawę z faktu, że kraj ten nie jest Polską i że posiada właściwe sobie, odrębne interesy. Nawet N. D., która idzie najdalej w dążnościach unifikacyjnych i najmniej skłonna jest uwzględnić swoistość gruntu lokalnego, nie stanowi tu wyjątku”; L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś. Przeszłość–Terazniejszość–Tendencje rozwojowe*, Kraków 1912, s. 355.

³⁸ L. Abramowicz, *Koło terytorialne a interesa polskie*, „Kurier Litewski”, 29 VI (12 VII) 1906, nr 144.

Część dorobku myśli krajowej została wykorzystana przez lojalistycznie nacechowane ugrupowania, próbujące utożsamić postawę krajową z ugodowością. W tej sytuacji sympatycy Narodowej Demokracji rozpętali zwłaszcza wśród mieszkańców Wilna kampanię mającą na celu upowszechnienie poglądu, według którego hasła krajowości miały być utożsamiane z postawą lojalistyczną³⁹. Działania narodowych demokratów polegające na dyskredytowaniu myśli krajowej wywołały pewien skutek, który ujawnił się podczas kampanii i wyborów do III Dumy. Popierany przez środowiska demokratyczne Tadeusz Wróblewski w swoim programie wyborczym pominął postulat autonomii Litwy i Białorusi, jako jego zdaniem pomysł anachroniczny, nie mogący liczyć w III Dumie na jakiegokolwiek poparcie. Ponadto program Wróblewskiego opierał się na stworzeniu silnego samorządu dla ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także postulacie autonomii Królestwa Polskiego⁴⁰.

Wynik wyborów w okręgu miasta Wilna do III Dumy ujawnił mocną pozycję Narodowej Demokracji, której kandydat, ks. Stanisław Maciejewicz, pokonał Tadeusza Wróblewskiego stosunkiem głosów 5703 do 1479⁴¹. Poza Wilnem dzięki współpracy ugrupowań postępowych z zachowawczymi ziemianami wybór przedstawicieli Narodowej Demokracji został zablokowany, co doprowadziło do wyboru przedstawicieli konserwatywnej myśli krajowej⁴².

Po wyborach do III Dumy środowisko krajowców-demokratów nadal znajdowało się w rozproszeniu. Zasady krajowe dla konserwatywnego ziemiaństwa stały się argumentami uzasadniającymi konieczność utworzenia odrębnego stronnictwa. Pomimo głosów krajowców-demokratów, podważających możliwość połączenia haseł zachowawczości z krajowością⁴³, 17 (30) czerwca 1907 roku w Wilnie doszło do powstania Stronnictwa Krajowego Litwy i Białej Rusi.

Stronnictwo Krajowe Litwy i Białorusi nie mogło stać się dla krajowców-demokratów kolejnym etapem walki o interesy krajowe. Ze względu na rozbieżności ideowe krajowcy-demokraci nie podjęli współpracy ze Stronnictwem Krajowym Litwy i Białorusi⁴⁴.

Na kolejną, poważną inicjatywę przyszło demokratycznie zorientowanym krajowcom czekać do roku 1911, kiedy to podjęto decyzję o powołaniu własnego organu pra-

³⁹ W. Niedziałkowska-Dobaczewska, *Wilno i Wileńszczyzna w latach 1863–1914. Dzieje ruchów społecznych i politycznych*, Wilno 1938, s. 37.

⁴⁰ J. Jurkiewicz, *Demokraci wileńscy...*, s. 167.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² J. Hłasko, *Nasi postępowcy*, „Dziennik Wileński” 1907, nr 253.

⁴³ L. Abramowicz, *Ugoda i tutejszość*, „Kurier Litewski” 1907, nr 129.

⁴⁴ L. Abramowicz, *Nasza bezpartyjność*, „Kurier Litewski”, 10 (23) XI 1907, nr 252.

sowego, którym miał się stać „Przegląd Wileński”, kierowany przez Ludwika Abramowicza.

Wyznawcy idei krajowej, bez względu na nastawienie konserwatywne bądź też demokratyczne, pomimo niewielkiej liczebności i braku poparcia wśród większości społeczeństwa ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego wywarli istotny wpływ na życie społeczno-polityczne Litwy i Białorusi, a także na myśl polityczną Polaków litewskich, pozostawiając po sobie spuściznę ideową kojarzoną z rozszerzonym modelem federacji⁴⁵.

Summary

Social and political concepts of the Krajowcy – native democratic group in years 1905–1911

Democratic attitude of the Krajowcy in the former territory of the Grand Duchy of Lithuania was initiated by the revolutionary events in the years 1905-1906. The main object of political activities of the Krajowcy was the attempt to reach an agreement between the nationalities inhabiting the lands of the former Grand Duchy of Lithuania. Vilnius Democrats recognized the Lithuanians, Belarusians, Poles and Jews as legitimate nationalities of the “Country”. In the opinion of the Members of the native democratic group, the territory of the former Grand Duchy of Lithuania was characterised as something distinct, which could not be compared to the Kingdom of Poland or Russia. The first issue was presented by the unique quality of the lands of the former Grand Duchy of Lithuania with its specific ethnic structure, which created socio-cultural relations. The second one was connected with territorial and economic area. Accordingly, the lands of the former Grand Duchy of Lithuania were strictly connected with the homogenous economic policy. Another issue facilitated the creation of the so-called National Interests, i.e. the aspirations of the inhabitants of the former Grand Duchy of Lithuania to the protection of their rights in the cultural, social, political and economic scope. The national democratic attitude strongly emphasized the primacy of the community formed by the Poles, Lithuanians, Belarusians and Jews, the common past marked by cultural influences, mores, language and common economic interests over national particularism.

⁴⁵ J. Jurkiewicz, *Demokraci wileńscy...*, s. 168.

